

ABC

PISMO CODZIENNE
INFORMUJE WSZYSTKICH O WSZYSTKIEM

Kontredans w Ministerstwie Skarbu

zatacza coraz szersze kręgi

Vice-minister Dangel zgłosił dymisję — Bałagan na całej linii — „Nowe siły
Co z tego dobrego wyniknie?

Wiadomości o dokonanych w ciągu jednego dnia „posunięciach” personalnych nowego Ministra Skarbu

poruszyły do żywego opinię publiczną,

która nie może zrozumieć, jak to się dzieje, że w tak specjalnym i fachowym dziale zarządu państwowego, jakim jest Ministerstwo Skarbu, z dnia na dzień, ba, z godziny na godzinę,

usuwa się starych i wypróbowanych urzędników

i zastępuje się ich „nowymi siłami”, o których kwalifikacjach fachowych dotychczas niewiele słyszano.

Widocznie tej samej myśli był p. Wice - Minister Dangel, który, jak się dowiadujemy z pewnego źródła,

wczoraj zgłosił dymisję,

która ma być załatwiona w dniu jutrzejszym.

Drugi Wice - Minister p. Markowski, jak wiadomo, ustępuje z Ministerstwa wobec wysługi lat, i pożegnał się onegdaj z urzędnikami.

W ten sposób Ministerstwo Skarbu zostaje

bez podsekretarzy stanu...

Ale to nie wszystko. Stanowisko Dyrektora Departamentu Obrotu Pieniężnego również pozostaje pod znakiem zapytania, gdyż, jak się również dowiadujemy z wiarogodnego źródła,

dr. Leon Barański,

b. Naczelnik Wydziału, wybitny znawca polityki finansowej, któremu stanowisko to zaproponowano

odmówił przyjęcia,

jakkolwiek jest, co się nazywa „człowiekiem lewicy”.

Dla ścisłości ustalimy raz jeszcze, jak daleko posunięto

jednodniowy program

wyższych urzędników Ministerstwa Skarbu. A więc:

Dyrektor Departamentu Obrotu Pieniężnego p. Woytkiewicz — zdegradowany na Naczelnika Wydziału Kredytowego;

Naczelnik Wydziału Kredytu Publicznego p. St. Pawłowicz — usunięty i zastąpiony przez p. Klingera;

Radca Wydziału Kredytowego p. St. Michalski — usunięty;

Naczelnik Wydziału Środków Płatniczych p. Goerne — usunięty (p. Goerne był równocześnie komisarzem giełdowym);

Dyrektor Departamentu Prezydyjnego p. Kubała — usunięty i zastąpiony przez p. Starzyńskiego;

Naczelnik Wydziału Osobowego dr. Adamkiewicz — usunięty i oddany do dyspozycji Prezesa Izby Skarbowej w Warszawie;

Radca Wydziału Osobowego p. Guzikowski — usunięty;

Sekretarz Komitetu Ekonomicznego Ministrów p. Widomski — usunięty (podobno ma zostać Dyrektorem Departamentu Akcyz i Monopolów);

Naczelnik Wydziału Cukru i Zapasów w Departamencie Akcyz i Monopolów p. Tenczyński

Dyrektorem Departamentu

Cel ma zostać p. Rosiński, Prezes Dyrekcji Cel we Lwowie.

Tyle wiemy. Może tych przesunięć było i więcej? W każdym razie

jak na kilka dni urzędowania nowego Ministra

plon wcale niezgorszy. A podobno mają zajść „zmiany” dalsze...

Z powyższej litanii kontredansowej widać, że główne „nowe siły” wprowadzane do Ministerstwa Skarbu — to panowie Starzyński i Klinger, obaj urzędnicy do specjalnych poruczeń przy b. Prezesie Rady Ministrów p. Bartlu.

Ale „specjalne poruczenia” nie starczą za kwalifikacje, to też spodziewać się należy, że Ministerstwo Skarbu poda do wiadomości publicznej, jakie są kwalifikacje tych „nowych sił”.

A wogóle: co dobrego wyniknie z tego „kontredansu”?

Nie będzie Prusak pluł nam w twarz

Rozpaczliwy protest pośła

Baczewskiego w krzyżackim sejmie

BERLIN, 9. 10. (A.T.E.). — Na dzisiejszym posiedzeniu sejmiku pruskiego poseł polski Baczewski odczytał deklarację protestującą przeciwko niedopuszczeniu przedstawiciela ludności polskiej do obrad komisji kresów wschodnich. Poseł Baczewski oświadczył:

„Muszę stwierdzić publicznie, że przedstawiciele rządu dlatego nie życzyli sobie mojej nieobecności na komisji, ponieważ komisja omawiać miała zarządzenia, które nie zmierzają do prowadzenia pracy kulturalnej

na wschodzie, lecz do zwalczania i ucisku ludności polskiej oraz do obdzierania jej z należnych praw.

Rząd pruski chce nadal prowadzić swoją przedwojenną politykę ucisku wobec Polaków. Żądam, aby sejm stanął w obronie moich praw naruszonych przez komisję. Przewodniczący sejmowi polecił zbadać cały incydent komisji regulaminowej.

Deklaracja pośła Baczewskiego przyjęta była przez prawicę śmiechem i drwiącymi okrzykami.

Wnuk b. Rajzera marzył o karierze wojskowej

Gen. Seeckt dał się wziąć na „sentyment”

BERLIN, 9. 10. (A.T.E.). — W biurku generała Seeckta znajdowała się już podpisana nominacja najstarszego syna byłego następcy tronu na dowódcę plutonu w pierwszym poczdamskim pułku piechoty. Żona byłego następcy tronu Cecylja pojawiła się swego czasu u generała Se-

eckta i powiedziała mu, że od tej nominacji zależy los jej syna, który marzy o karierze wojskowej. Generał Seeckt odpowiedział wymijając, na powtórna jednak interwencję ustąpił i zgodził się na nominację tego księcia oficerem.

PRYMAS POLSKI

MIN. E. KWIATKOWSKI



Ks. arcybiskup Augustyn Hlond.



mówi na str. 3 o „prawdzie” — Najdroższą rzeczą w Polsce jest „prawda”, posiada ona mało głosu, to też i „świat” może jej mało powiedzieć.

Podział ról między Marsz. Piłsudskim a Min. Bartlem

Pomiędzy prezesem rady ministrów a wicepremierem stało porozumienie co do podziału władzy.

Marszałek Piłsudski nie okazuje większego zainteresowa-

nia sprawami gospodarczymi, nie zajmuje się również sprawami administracyjnymi. Pasją jego jest wojsko i polityka zagraniczna.

Dlatego też stanowiący na czele rządu, postanowił rozgraniczyć sferę wpływów. Zastrzegł sobie niepodzielny wpływ na sprawy wojskowe, politykę zagraniczną oraz wewnętrzną. Piastując w ręku tekę ministra spraw wojskowych i pełniąc funkcje generalnego inspektora siły zbrojnej polskiej — ma niepodzielną władzę nad sprawami wojskowymi. Na administrację wewnętrzną oddziaływa za pośrednictwem ministra generalnego Składkowskiego. Po dwu czy trzech konferencjach z min. Zaleskim uzgodnił z nim całkowicie pogląd na politykę zagraniczną.

Natomiast p. Bartłowi pozostawili dziedzinę gospodarczą. Dlatego też kurs w tej dziedzinie stał się radykalniejszy. P. Bartel poza tem przejął funkcje reprezentacyjne. On będzie reprezentował rząd na terenie Sejmu, on przyjmuje delegacje i załatwia sprawy reprezentacyjne, przez co odcinał ogromnie pracę premierowi.

Kierownictwo nad pracami budżetowymi spoczywa również przedwzrostkiem w ręku p. Bartla, marszałkowi Piłsudskiemu chodzi przedewszystkiem o budżet wojskowy.

Prace nad Budżetem

Posiedzenie rady ministrów, które rozpatrzy szczegółowo budżet, nie jest jeszcze ustalone. Zależy ono od narad międzyministerjalnych. Największym szkopułem jest budżet M. Spr. Wojskowych. W południe przybył do prezydium rady ministrów premier marsz. Piłsudski, po południu wicepremier Bartel był przyjęty na Zamku przez p. Prezydenta. W kołach rządowych przypuszczają, iż wykończenie budżetu nastąpi do środy, choć nie wykluczają i wcześniejszego osiągnięcia porozumienia.

Marsz. Rataj u Marsz. Piłsudskiego

Marszałek Sejmu p. Rataj rewizytował wczoraj prezesa rady ministrów. Rozmowa w Belwederze trwała przeszło pół godziny.

Bałagan w Sowietach

Trocki i Zinowjew na ławie oskarżonych

MOSKWA, 9. 10. (A.T.E.). — Po dwudniowych naradach Politbiuro postanowiło postawić w stan oskarżenia najwybitniejszych członków opozycji, a więc Zinowjewa, Trockiego, Sazonowa i wielu innych. Politbiuro ogłasza długą deklarację, zapowiadającą bezzględne podtrzymywanie linii politycznej, którą wyznaczył Lenin.

Dziś:

Na str. 3-ej: ABC u Prymasa Polski

Na str. 4-ej: Min. Kwiatkowski o „kukułczych jajkach” i o prawdzie w „głosach”

Na str. 5-ej Feljeton Wł. Perzyńskiego